



Biała

PRZEWODNIK NIE TYLKO TURYSTYCZNY

W wolnej chwili przyjdźcie Państwo do kościoła w Białej koło Trzcianki. Piękne miejsce na modlitwę, tak blisko Piły, a tak mało znane. Na miejsce dojedziemy kierując się z Piły do Trzcianki, a w Białej Pilskiej musimy skręcić na Białą i po przejechaniu 2 km dotrzemy na miejsce. Z oddali zobaczymy wieżę kościoła – skromny z zewnątrz, a jakże „bogaty” wewnątrz.



Kościół p.w. Wszystkich Świętych w Białej koło Trzcianki.

Ksiądz Ignacy Bocheński (1794 -1812), pierwszy historyk ziemi nadnoteckiej, ustalił na podstawie nie znanych nam dzisiaj źródeł - że kościół w Białej powstał już w 1108 roku.

Z ocalałych szczątków kroniki wynika, że w 1441 roku hrabia Jan Czarnkowski wybudował w Białej drewniany kościół, który spłonął. W roku 1628 hrabia Franciszek Czarnkowski wybudował kolejny kościół, który także ogień zniszczył kilka lat później. W latach 1852-1853 wybudowano świątynię z muru pruskiego.

Okres ostatniej wojny zaznaczył się tragicznymi chwilami w dziejach parafii. W lutym 1945 roku proboszcz został zastrzelony przez żołnierzy Armii Radzieckiej. Parafię erygowano na nowo w listopadzie 1947 roku. Pierwszym powojennym proboszczem został ks. Aleksander Hanusiewicz.

Najstarszymi fragmentami dzisiejszej budowli są: zakrystia (I poł. XVII w.) i wieża z 1821 roku, szachulcowy korpus wzniesiono w latach 1852-1953, jego ściany zastąpiono w 1978 roku murem.



Wczesnobarokowy ołtarz główny pochodzi z I poł. XVII wieku. W jego głównym polu znajduje się obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z XIX wieku, odnowiony po II wojnie światowej. W zwieńczeniu ołtarza obraz św. Stanisława Kostki.



Ołtarz boczny w kościele p.w. Wszystkich Świętych w Białej. Rokokowy ołtarz boczny z I poł. XVIII wieku, z krucyfiksem oraz rzeźbami Matki Boskiej i św. Jana.

Kilka słów o księżach, którzy chodzą na czarno

Czarna sutanna dla księdza, dla biskupa fioletowa, purpurowa dla kardynała, a dla papieża – biała. Co oznacza koloratka i inne elementy stroju duchownego? Czym była kiedyś tonsura? Dlaczego biskup i papież noszą piuskę? Dlaczego diakon nosi stulę inaczej niż ksiądz? Czy komża to taka alba „mini”? Dlaczego ksiądz do Mszy św. zakłada ornat?

Pamiętam taki zabawny obrazek: małe, 2-3 letnie dziecko rozrabiające mamie w wózku spacerówce. Obok idzie ksiądz w sutannie. Mama pochyla się nad dzieckiem i wskazując księdza palcem groźnie szepcze: - Cicho bądź! Bo cię Baba Jaga zaraz zabierze!

Ksiądz, jego strój to i dla wielu z nas trochę taki temat tabu. Sutanna jest ważnym znakiem, ale czasem i barierą. Bo jest synonimem tego, co tajemnicze, nieznanne.

Na początku apostołowie i ich następcy nie mieli odrębnego stroju. W pierwszych czterech wiekach chodzili w normalnym ubraniu, tak jak wszyscy inni. W Palestynie – tak jak żydzi, w Rzymie – tak, jak rzymianie (suknia, czyli tunika rzymska, płaszcz, pas, obuwie). Z czasem jednak wskutek zmian cywilizacyjnych strój rzymian zaczął się skracać (wg historyków miały na to wpływ kontakty z plemionami frankońskimi, wandalami – zwanymi potocznie barbarzyńcami, którzy coraz śmielej zaczęli najeżdżać Cesarstwo Rzymskie). Aby pokazać pewną ciągłość tradycji postanowiono zachować długi strój osób duchownych. Synod w Bradze w 572 roku nakazał już noszenie stroju duchownego kapłanom wychodzącym z domu. Czyli był on już utrzymany jakiejś określonej konwencji. Takie były prapoczątki sutanny i habitu. Ciekawe jest to, że obecny strój ustalili się dopiero ok. XVI – XVII. Barwy i krój szat kapłańskich do tej pory były różne, w zależności od lokalnych zwyczajów i tradycji. Ustalono wtedy, że papieże będą nosili szaty koloru żółtego (tak, tak! – kolor biały to późniejsze ustalenie), kardynałowie – purpurowego, zwykli księża (także klerycy, otrzymujący sutannę podczas tzw. obrzędu obłóczyn) – czarnego. Ten układ mniej więcej zachował się do dnia dzisiejszego (rzecz jasna papież chodzi ubrany w białą sutannę, nie żółtą). Kapłani w krajach misyjnych - ze względu na klimat - noszą luźne sutanny koloru białego.

Papież, biskupi, niektórzy księża diecezjalni, a także kapłani zgromadzeń i zakonów używają do sutanny szerokiego pasa płóciennego. Dopelnieniem sutanny jest nakrycie głowy - biret w odpowiednim kolorze. Pas oznacza gotowość do przyjęcia Chrystusa w każdym czasie. (w myśl słów Chrystusa: „niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie”). Wg innej interpretacji szeroki pas noszony przy sutannie jest symbolem chusty, którą przepasał się Chrystus, gdy podczas Ostatniej Wieczerzy chciał umyć uczniom nogi. Jest zatem znakiem gotowości do służby bliźnim.

Dlaczego wybrano takie kolory? Skąd czerń? Dlaczego kardynalska purpura? - Długość sukni i czarny kolor symbolizuje radykalizm, jaki przypisany jest Ewangelii. To znak pokory, a jednocześnie wyrzeczenia, obumierania dla siebie i świata. Jest to też symbol Boga, który daje się, objawia człowiekowi, ale nadal stanowi wielkie Misterium wiary. Purpura

kardynalska, oprócz powyższych znaczeń, kryje w sobie oznakę władzy (purpurowe szaty nosił cesarz – spośród kolegium kardynalskiego wybierany jest papież), najwyższy stopień duchowości kapłańskiej. Biskupia czerwień to znak gotowości do podjęcia trudu, cierpienie, ofiary - łącznie z męczeństwem – za wiarę. Papieska biel symbolizuje zbawienie, życie wieczne, uosabia siłę ducha i moc czystości wiary.

Skąd się wziął zwyczaj noszenia tzw. piuski przez papieża, biskupów, niektóre zgromadzenia zakonne męskie? Otóż przez wiele wieków istniał w Kościele zwyczaj wycinania tzw. tonsury. Tonsura (łac. „strzyżenie”) był oto usunięcie włosów z czyjejś głowy, aby wyrazić, że jest on oddzielony od świata i całkowicie oddany Bogu. Był to także znak przynależności do stanu duchownego. Podczas udzielania święceń niższych (akolity, egzorcysty, lektora i ostiariusza) biskup obcinał trochę włosów z głowy kandydata - w ostatnich latach tej praktyki - zaledwie niewielki krąg na szczycie głowy. W Kościele katolickim tonsura została zniesiona w roku 1972 razem ze zniesieniem święceń niższych. Czapeczka zakładana na wystrzyżoną część głowy miała znaczenia bardzo praktyczne: chroniła przed zimnem odsłoniętą czaszkę. Obrzęd wycinania tonsury zniknął – zwyczaj zakładania piuski (nazwa pochodzi od imienia papieża Piusa, który wprowadził ten zwyczaj) pozostał. Niesie on w sobie dziś symbolikę tonsury.

Przy okazji słów kilka jeszcze nt. stroju, jaki jest używany przez kapłana podczas Mszy św. Najpierw ornat. Łac. ornare znaczy zdobić. Jest to szata tylko i wyłącznie liturgiczna – poza celebrowaniem Mszy św. nie może być nakładana. Ornat powstał z wierzchniej szaty rzymskiej, która była rodzajem płaszcza bez rękawów, z jednym tylko małym otworem na głowę. Kaptur, dziś także symbolicznie obecny w kroju ornatu, służył ochronie przed deszczem, także dobrze skrywał postać udającą się na liturgię (przez wiele lat podczas prześladowań było to karane śmiercią). Z czasem prześladowania ustały, a strój pozostał, podobnie jak w wypadku tuniki rzymskiej, jako znak ciągłości tradycji. Zaczęto go zdobić, stąd też wzięła się nazwa. W średniowieczu zaczęto go obcinać z boków, by nie krępował ruchów rąk, aż w XVII w. pozostały już, tylko dwa płaty materiału, z przodu i z tyłu. Równocześnie ornat przyozdabiano coraz bardziej bogatymi haftami. Na plecach kapłana zwykle haftowano znak krzyża, symbol Ofiary krzyżowej Chrystusa i równocześnie symbol ciężaru służby Bożej. Dziś taki ornat nazywany jest gotyckim. Obecnie powraca się do ornatu obszernego, w pierwotnym kształcie stylizowanego płaszcza, odznaczającego się szlachetną prostotą i estetycznym wyglądem. Ponieważ ornat ubiera się na wszystkie inne szaty, dlatego w obrzędach święceń uchodził zawsze za symbol miłości pokrywającej grzechy (1 P 4,8).

Ornatowi towarzyszy stuła - symbol władzy kapłańskiej. Jest ona długą, szeroką wstęgą, lekko rozszerzoną na końcach. Biskup i kapłan noszą stułę zawieszoną na szyi i zwisającą swobodnie z przodu. Diakon natomiast zakłada stułę na kształt szarfy z lewego ramienia, ukośnie do prawego boku i tam ją spina. Jest to znak niepełności kapłaństwa, gotowości do służby. Stuła wywodzi się z insygniów urzędników państwowych, noszonych przez nich w starożytności. Była oznaką ich urzędu i godności. W liturgii stuła również symbolizuje władzę i godność urzędu kapłańskiego, takie godność chrześcijańską, szatę godową wszystkich powołanych do nieśmiertelnego królowania z Panem Bogiem w niebie.

Pod ornat kapłan zakłada albę. Alba jest długą, białą szatą, sięgającą do kostek, z długimi rękawami. Taka ukształtowała się we wszystkich obrządkach ze starożytnej tuniki, noszonej tak przez mężczyzn jak i przez kobiety. Tradycyjnie sporządza się ją ze lnu. Nazwa "alba" wywodzi się właśnie od jej białego koloru. Alba jest symbolem czystości duszy będącej w stanie łaski uświęcającej, zdobytej przez krew Baranka (Ap 7,14), której nagrodą będzie uwielbienie w niebie.

Albę kapłan przepasuje sznurkiem, tzw. cingulum. Oznacza on wstrzeźliwość i panowanie nad pożądliwościami cielesnymi. Jest także znakiem pracy w służbie Bożej. Komża jest skróconą albą zawiera w sobie mniej więcej to samo znaczenie.

Pod albę kapłan zakłada humerał – symbol skupienia, wywodzi się ze starożytnej chusty noszonej na ramionach i szyi przez ludzi należących do wyższych warstw społecznych. Częścią szat liturgicznych stał się dopiero w IX w. we Frankonii. Dzisiaj jest to niewielka chustka oprócz znaczenia symbolicznego pełniąc także funkcje higieniczne. Symbolika w humerale widziała najpierw chustę, którą Chrystusowi zawiązano oczy, gdy się z Niego naigrawano. Także przypisywano mu znaczenie „hełmu zbawienia” (Ef 6,17; 1 Tes 5,8). Ma on strzec kapłana przed złymi myślami tak w czasie liturgii, jak i poza liturgią, a także przed złymi słowami wydobywanymi z gardła, owijanego humerałem.

Ks. Paweł Siedlanowski



Kapliczka przy kościele w Białej, w której znajduje się kamień z odcisniętą stópką Matki Bożej.



Odcisk stópki Matki Bożej w Białej. Zastanawiające jest to, iż jej wielkość zbliżona jest do stópek odcisniętych przez Matkę Bożą na kamieniu w lesie grąblińskim koło Lichenia.

Kiedy tę ziemię zamieszkiwali pogańscy Pomorzanie to z drugiej strony rzeki Noteci mieszkali Polacy. Wojowniczy poganie często najeżdżali na Polskę. Palili wsie, ludność zabierali do niewoli. Po walkach Pomorzanie świętowali swoje zwycięstwo w świętym lesie koło Białej, gdzie utworzyli krąg ofiarny z kamieni. Pośrodku stał duży kamień, na którym kapłan pogan składał bogu Bulbugowi ofiary z ludzi.

W roku 1100, kiedy po raz kolejny sięgnął po nóż zabijając ofiary, z nieba błysnęło potężne światło. Oślepiło ich i padli ze strachu na kolana.

Gdy podnieśli wzrok oczom ich ukazała się Matka Boska z Dzieciątkiem na rękach. Stała na kamieniu ofiarnym i rzekła:

***" Nie przelewajcie niewinnej krwi.
Opuście swoich bogów i służcie jednemu Bogu"***

Po chwili chmura zabrała Matkę Boską z niewolnikami (chrześcijanami), a na kamieniu gdzie stała, wycisnęła się głęboko Jej stopa. Po tym zdarzeniu poganie przyjęli chrzest.

Pierwsi nawróceni utworzyli w 1108 roku Parafię w Białej i zbudowali kościół chrześcijański, który nigdy nie był kościołem innych wyznań. W późniejszym okresie kamienie ofiarne rozbito i wykorzystano do budowy kościoła, a ułomek kamienia z odcisniętą stopą Matki Bożej wbudowano w mur ogradzający cmentarz.

Po drugiej wojnie światowej kamień z odcisniętą stopą umieszczono w kaplicy Matki Bożej Saletyńskiej, gdzie obecnie można go oglądać i podziwiać oddając cześć Matce Bożej.

Kilka słów o niektórych świętych

Św. Andrzej Apostoł



Był rybakiem pochodzącym z Betsaidy Galilejskiej. Razem ze swym bratem Szymonem osiadł później w Kafarnaum. Był uczniem Jana Chrzciciela. Jednak gdy Jan wskazując na przechodzącego Jezusa powiedział: "Oto Baranek Boży", bez wahania poszedł za nieznanym jeszcze wówczas niemal nikomu Zbawicielem. Musiał być człowiekiem dociekliwym i szybko pojmującym, skoro w ciągu zaledwie jednego dnia wspólnego przebywania rozpoznał w Jezusie Mesjasza. Był świadkiem nadania Szymonowi przez Chrystusa nowego imienia: Kefas – Piotr. Był również świadkiem pierwszego znaku uczynionego przez Mistrza z Nazaretu w Kanie Galilejskiej.

Szymon nie był jedynym człowiekiem, który poznał Jezusa dzięki Andrzejowi Apostołowi. Razem z Filipem Apostołem (również wywodzącym się z Betsaidy) Andrzej przyprowadził do Chrystusa pogan, którzy chcieli Go zobaczyć.

Święty Andrzej Apostoł ma też swój udział w cudzie rozmnożenia przez Jezusa chleba. Niewiele wiemy na temat działalności apostołowskiej Andrzeja po Zesłaniu Ducha Świętego. Najprawdopodobniej głosił Dobrą Nowinę w Azji Mniejszej i nad Dunajem, a także na terenach dzisiejszej Bułgarii. Wreszcie trafił do Grecji i w Patros poniósł śmierć męczeńską, ukrzyżowany głową na dół.

Św. Jakub Większy



Wśród około 50 świętych i błogosławionych noszących to imię dwóch było Apostołów. Dla ich odróżnienia nadano im przydomki: Starszy i Młodszy oraz Większy i Mniejszy. Odróżnienie to wprowadził już św. Marek (Mk 15,40). Zapewne za podstawę wzięto nie wiek, ale moment przyłączenia do grona Apostołów.

Św. Jakub Starszy był bratem św. Jana Apostoła (M14,21-22). Obaj byli synami Zebedeusza. Byli rybakami i mieszkali nad jeziorem Tyberiadzkim. Ewangelie nie wymieniają bliżej miejscowości. Być może, pochodzili z Betsaidy podobnie jak św. Piotr, Andrzej i Filip (J1,44), gdyż spotykamy ich razem przy połowach.

Św. Jakub został zapewne powołany do grona uczniów Chrystusa już nad rzeką Jordan. Spośród Apostołów, św. Jakuba Większego zawsze wymienia się na czołowym miejscu. I tak św. Mateusz i Łukasz dają mu trzecie miejsce po św. Piotrze i Andrzeju (Mt 10,3; Łk 6,14), a św. Marek stawia go zaraz po św. Piotrze na miejscu drugim (Mk 3,17).

Wraz z św. Piotrem i św. Janem był dopuszczony do największej poufałości: był świadkiem wskrzeszenia córki Jaira, tajemnicy Przemienienia oraz ogródcowej agonii. Św. Jakub miał charakter popędliwy, czym się wyróżniał wśród Apostołów tak dalece, że otrzymał nawet od Chrystusa przydomek „Syn Gromu” (Mk 3,17). Chciał bowiem wraz z Janem, aby piorun spadł na pewne miasto w Samarii, które nie chciało przyjąć Pana Jezusa z Jego uczniami (Łk 9,55-56).

Sprawcą wyroku śmierci na św. Jakuba Większego był król Herod Agryppa I. Męczeńska śmierć poniósł w więzieniu, bez wyroku. Wyrok śmierci bez sądu wykonano zapewne dlatego, aby nie przypominać ludowi procesu Chrystusa Pana i nie narazić się na rozgłos.

W średniowieczu powstała legenda, że św. Jakub, zanim został biskupem Jerozolimy udał się najpierw zaraz po Zesłaniu Ducha Świętego do Hiszpanii. Tradycja ta powstała dlatego, ponieważ w wieku VII miano z Jerozolimy do Santiago de Compostela sprowadzić relikwie św. Jakuba.

Święty Jakub jest pierwszym patronem Hiszpanii, a jego grób w Santiago należał w średniowieczu do najsłynniejszych sanktuariów chrześcijaństwa, zajmując trzecie zaszczytne miejsce - po Ziemi Świętej i po Rzymie.

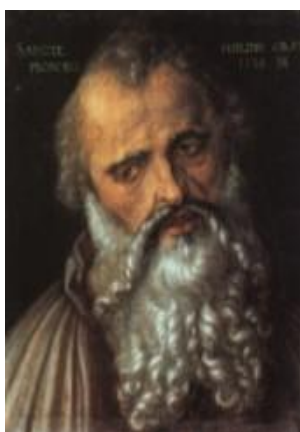
Św. Jan Ewangelista



Z Pisma Świętego wiemy o św. Janie, że był on z zawodu rybakiem, urodzony w jednym z miast (prawdopodobnie Betsaida) nad Jeziorem Galilejskim. Jego rodzicami byli: Zebedeusz i Salome, która nie opuszczała Chrystusa i była także świadkiem Jego śmierci jak i zmartwychwstania. Bratem św. Jana był św. Jakub Starszy. Był zapewne najmłodszym z uczniów Pana Jezusa, dlatego Chrystus go szczególnie miłował. Tylko św. Jan pozostał do końca wierny Chrystusowi i stał przy Nim pod krzyżem. Dlatego zasłużył sobie na najwyższe wyróżnienie, gdy otrzymał polecenie, aby zaopiekował się Matką Pana Jezusa. Po Zesłaniu Ducha Świętego nauczał w Judei i tam go spotkał św. Paweł.

Cesarz Domicjan zesłał św. Jana na wyspę Patmos. Według podania cesarz Nerwa (96-98) miał uwolnić św. Jana z wygnania. Wtedy Apostoł wrócił do Efezu i tam zmarł zapewne na początku panowania Trajana(98-117).

Św. Filip



O życiu św. Filipa Apostoła wiemy niewiele. Kilka razy wspomina o nim Ewangelia św. Jana. Przed cudownym rozmnożeniem chleba Jezus zapytał Filipa, czym nakarmią zgromadzonych. *"Odpowiedział mu Filip: Za dwieście denarów nie starczy dla nich chleba, by każdy z nich choć trochę otrzymał"* (Jan 6,7).

Dlatego czasami przedstawia się św. Filipa z koszem pełnym chleba i ryb. Znacznie częściej święty jest przedstawiany z atrybutami przedstawiającymi jego mękę. Za rządów cesarza Domicjana (81-96) ewangelizował Frygię w Azji Mniejszej i w miejscowości Hierapolis został ukrzyżowany, a potem ukamienowany. Dlatego na wizerunkach jest przedstawiany

z krzyżem lub kijem pasterskim zakończonym krzyżem.

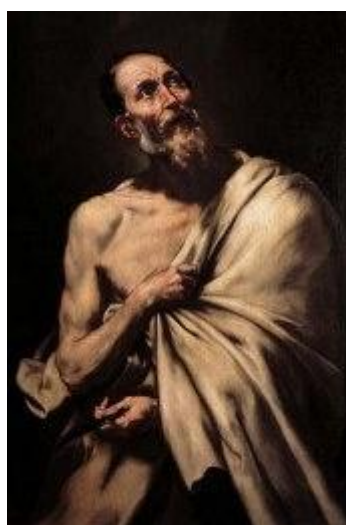
Według tradycji święty Filip został ukrzyżowany na krzyżu w kształcie litery T, a jego ręce przywiązano, a nie przybito, do poprzecznego ramienia krzyża.

Święty Jakub Młodszy



Św. Jakub zwany często Mniejszym lub Małym, prawdopodobnie ze względu na niski wzrost. Pochodził z Nazaretu. Był synem Kleofasa i Marii. Długo sprzeciwiał się posłannictwu Chrystusowemu, ale obdarowany zjawieniem się Chrystusa zmartwychwstałego poddał się Jego łasce. Co porabiał do rozproszenia się Dwunastu wiemy niewiele, ale tradycja uważa go za pierwszego biskupa gminy jerozolimskiej. W czasie soboru jerozolimskiego obok Piotra i Jana odgrywał doniosłą rolę. Jak każdy apostoł najczęściej jest przedstawiany z księgą symbolizującą Pismo Święte. Zmarł śmiercią męczeńską w Jerozolimie ok. 62 r. Został ukamienowany.

Św. Bartłomiej



Zarówno św. Mateusz, św. Marek, jak i św. Łukasz w swych księgach, w których spisali Dobrą Nowinę, wymieniają go zawsze wśród Dwunastu Apostołów zaraz po Filipie (por. Mt 10,2–4; Mk 3,16–19; Łk 6,13–16).

Z pierwszych wieków pochodzi tradycja o jego działalności w odległych krajach Wschodu, aż po Indie, gdzie miał być torturowany i zabity. Euzebiusz z Cezarei, jeden z pierwszych historyków Kościoła, opowiada, że w Indiach przechowywano hebrajski tekst Ewangelii Mateusza, którą miał tam głosić Bartłomiej. To połączenie Bartłomieja z Mateuszem odpowiada wykazowi z Dziejów Apostolskich, w którym ci dwaj apostołowie są razem wymienieni (Dz 1,13).

W średniowieczu rozpowszechniła się inna interpretacja tożsamości Apostoła. Nie szukano o nim informacji w apokryfach i legendach, lecz czytano razem cztery Ewangelie, wzajemnie uzupełniając i harmonizując ich dane. Jeśli w Ewangelii św. Jana Filip występuje z Natanaelem, a w trzech innych Ewangelii obok Filipa wymieniany jest Bartłomiej, zatem towarzysz Filipa mógł mieć dwa imiona: imię własne – Natanael (w języku hebrajskim znaczy „Bóg dał”) oraz imię wskazujące na ojca, czyli określenie patronomiczne – Bartłomiej (w aramejskim Bar Tholmai oznacza „syn Tolmaja”). Liturgia Święta przyjmuje właśnie takie rozwiązanie kwestii tożsamości Bartłomieja.

Św. Tomasz



O świętym Tomaszu Apostole mówi się czasem "niewierny Tomasz". Oczywiście nie oznacza to jakoby miał być niewierny Jezusowi. Miał tylko zwykłe ludzkie wątpliwości, czy rzeczywiście pozostali apostołowie ujrzeli zmartwychwstałego Jezusa: "Jeśli nie ujrzę na rękach jego przebicia gwoździami i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ i nie włożę ręki mojej w bok jego, nie uwierzę" (Jn 20, 24).

„Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę” (J 20,25) – krzyczy do Apostołów Tomasz. Ileż tu emocji: wściekłość, żal, pretensje, zazdrość... Inni widzieli

Zmartwychwstałego, a ja nie. Gdzie tu sprawiedliwość? Potem jednak czekał z innymi i modlił się. Któż nie chciałby być bliżej Boga, przekonać się na 100 procent, że to wszystko prawda? Kto nie chciałby złapać Boga za nogi?

„Pan mój i Bóg mój” (J 20,28) – wyznaje Tomasz, pokonany przez Jezusa. Całkowity pokój, starta pycha, wyciszone żądania umysłu, mądra zgoda na to, że wiara jest powierzeniem się tajemnicy większej od człowieka. Dzięki Tomaszowi usłyszeliśmy błogosławieństwo: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. Jako komentarz wypisuję słowa Benedykta XVI: „Wiara to obcowanie z tajemnicą Boga, a uwierzyć – to znaczy »powierzyć siebie« samej istotnej prawdzie słów Boga żywego. (...) Bóg skrywa się w tajemnicy: usiłowanie zrozumienia Go oznaczałoby próbę zamknięcia Go w naszych pojęciach, w naszej wiedzy, a to ostatecznie prowadziłyby do utracenia Go. Poprzez wiarę możemy przebić się przez pojęcia (...) i »dotknąć« Boga żywego”.

O późniejszym życiu i śmierci św. Tomasza znajdujemy informacje tylko w apokryfach – pismach o tematyce biblijnej, nie uznanych za wiarygodne i natchnione. Według tradycji zginął śmiercią męczeńską 3 lipca 72 roku w Kalamina w Indiach. Miał zostać przebity włócznią i właśnie włócznia jest jego atrybutem.

Św. Mateusz



Mateusz był Żydem, synem Alfeusza. W Kafarnaum zajmował się pobieraniem podatków i opłat nakładanych na towary przewożone przez przechodzące przez Kafarnaum karawany, podążające szlakami handlowymi, przebiegającymi w pobliżu Jeziora Galilejskiego.

Jako celnik boleśnie odczuwał pogardę, z jaką faryzeusze, pobożni Żydzi i mieszkańcy Galilei odnosili się do ludzi wykonujących ten zawód. Wezwanie Jezusa skierowane bezpośrednio do niego skłoniło go do pójścia za Mistrzem z Nazaretu, który powołał go na swego ucznia. Należał do grona dwunastu Apostołów.

Tradycyjnie jest utożsamiany z autorem pierwszej Ewangelii. W Ewangelii mieszkają nie tylko słowa i czyny Jezusa, jest w niej także wiara Mateusza, jego miłość do Mistrza. Ewangelia prawdopodobnie powstała w Syrii między 80 a 90r. i powstała z myślą o wierzących, którzy wywodzili się z judaizmu.

Prawdopodobnie przez 15 lat głosił Ewangelię w Palestynie, a następnie udał się do Indii, Etiopii, Persji, Pontu, Syrii, Macedonii. Nie wiadomo jaki był kres jego apostołowania. Wschód i Zachód czciły go zawsze jako męczennika.

Św. Szymon



O świętym Szymonie Apostole wiemy bardzo niewiele. Ewangelie wspominają go tylko trzy razy. Św. Mateusz i św. Marek nazywają go Kananejczykiem (bo pochodził z Kany), a św. Łukasz mówi o nim Szymon Gorliwy (Zelota). Jak wszyscy apostołowie, często przedstawiany jest z księgą. Tradycja podaje kilka różnych wersji śmierci św. Szymona. Według jednej z nich został ścięty, według innej – zabity maczugą albo włócznią. Inne źródła (raczej jednak późniejsze) podają, że został przepiłowany drewnianą piłą. Dlatego też w ikonografii św. Szymon jest przedstawiany z bardzo różnymi narzędziami męczeństwa: piłą, włócznią, maczugą, mieczem. Najczęściej przy świętym Szymonie pojawia się piła.

Św. Juda Tadeusz



W spisach Apostołów wymieniany jest na bardzo odległym miejscu. Znamy go jako Judę Tadeusza. Tadeusz znaczy „odważny”, „mężny”.

Legenda mówi, że po Wniebowstąpieniu Pańskim św. Tomasz wysłał Judę do Abgara. W niektórych pismach apokryficznych można przeczytać, że św. Juda Tadeusz był tym apostołem, który przekazał płótna grobowe Jezusa (Całun Turyński) królowi Abgarowi w Edessie. Dlatego czasami na wizerunkach trzyma on w ręce lub ma zawieszony na szyi mały portret Jezusa.

Juda podobno głosił Ewangelię w Mezopotamii i w Poncie. Następnie razem ze św. Szymonem Gorliwym udał się do Persji, gdzie zmagali się z czarnoksiężnikami. Tam też Juda Tadeusz, razem ze swym towarzyszem, zginął męczeńską śmiercią. Według różnych tradycji został zabity maczugą lub ścięty toporem.

Św. Szymon Piotr



Właściwe imię Piotra to Szymon (Symeon). Pan Jezus zmienił mu imię na Piotr przy pierwszym spotkaniu, gdyż miało ono symbolizować jego przyszłe powołanie. Pochodził z Betsaidy, miejscowości położonej nad Jeziorem Genezaret (Galilejskim). Był bratem św. Andrzeja, Apostoła, który Szymona przyprowadził do Pana Jezusa niedługo po chrzcie w rzece Jordan, jaki Chrystus Pan otrzymał z rąk Jana Chrzciciela (Mt 10, 2; J 1, 41). Fakt, że Chrystus Pan zetknął się z Andrzejem i Szymonem w pobliżu rzeki Jordan, wskazywałby, że obaj bracia byli uczniami św. Jana (J 1, 40-42). Kiedy Chrystus Pan włączył Piotra do grona swoich uczniów, ten nie od razu przystał do Pana Jezusa, ale nadal trudnił się zawodem rybaka. Dopiero po cudownym połowieniu ryb definitywnie wraz z bratem swoim, Andrzejem, został przy Chrystusie w charakterze Jego ucznia (por. Łk 5, 1-11).

Jezus bardzo wyraźnie wyróżniał Piotra wśród Apostołów. Piotr był świadkiem - wraz z Janem i Jakubem - Przemienienia na górze Tabor.

Przed odejściem do nieba Pan Jezus zlecił Piotrowi najwyższą władzę pasterzowania nad Jego wiernymi wyznawcami i pozostałymi Apostołami (J 21, 1-19). Apostołowie od początku podjęli te słowa i uznali w Piotrze pierwszego spośród siebie. We wszystkich wykazach apostołskich Piotr jest zawsze stawiany na pierwszym miejscu. Na Soborze apostołskim Piotr jako pierwszy przemawia i decyduje, że należy iść także do pogan. Został pojmany i miał być wydany przez króla Heroda Agryppę I Żydom na stracenie. Jednak anioł Pański wybawił go cudownie od niechybnej śmierci (Dz 12, 1-17).

Po uwolnieniu Piotr niebawem udał się do Antiochii, gdzie założył swoją stolicę (Ga 2, 11-14). Stamtąd udał się do Małej Azji (2 P 1, 1), aby wreszcie osiąść na stałe w Rzymie. Tu także poniósł śmierć męczeńską za panowania cesarza Nerona ok. 64 roku na krzyżu, jak mu to Chrystus przepowiedział (J 21, 18-19).

Św. Piotr poniósł śmierć męczeńską według podania na wzgórzu watykańskim. Miał być ukrzyżowany według świadectwa Orygenesusa głową na dół na własną prośbę, gdyż czuł się niegodnym umierać na krzyżu jak Chrystus. Cesarz Konstantyn Wielki wystawił ku czci św. Piotra nad jego grobem Bazylikę. Obecna Bazylika Św. Piotra w Rzymie pochodzi z wieku XVI-XVII.

Św. Maciej



Święty Maciej był apostołem "numer 13". Wybrano go do grona dwunastu po Wniebowstąpieniu Jezusa. Zastąpił Judasza Iskariotę. O życiu św. Macieja Apostoła nie wiemy prawie nic. Po raz pierwszy i ostatni pojawia się w *Dzielałach Apostolskich*. Tradycja mówi, że zmarł śmiercią naturalną, ale inne przekazy mówią o śmierci męczeńskiej w Jerozolimie. Najpierw był kamienowany, a następnie zabity toporem lub halabardą. Według innej tradycji został ukrzyżowany. Ponieważ istnieją różne tradycje dotyczące męczeństwa świętego, w ikonografii przedstawia się go z wieloma różnymi przedmiotami. Najczęściej jest to siekiera (zwłaszcza w obrazach i rzeźbach niemieckich) albo włócznia lub halabarda (dominuje na wizerunkach włoskich). Pojawia się również miecz, kamień lub krzyż.

Msze Święte w kościele p.w. Wszystkich Świętych w Białej

w niedziele: 8.00, 12.00; w dni powszednie: 18.00 (latem 19.00)

Szczególnie zachęcamy do udziału we Mszach Świętych w intencji chorych odprawianych przez ks. proboszcza Jana Steckiewicza w pierwszą środę miesiąca o 18.00

Opracowali: Longina i Andrzej Rubikowie